

Rozważania Biblijne – II Niedziela zwykła



Pierwsze czytanie - 1 Samuela 3, 3b-10. 19

Samuel zaś spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: «Oto jestem». Potem pobiegł do Helego mówiąc mu: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Heli odrzekł: «Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać». Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: «Samuelu!» Wstał Samuel i poszedł do Helego mówiąc: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Odrzekł mu: «Nie wołałem cię, synu. Wróć i połóż się spać». Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: «Samuelu!» Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: «Idź spać! Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha». Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: «Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha». Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię.

- Początek czytanej dziś księgi, opisuje powołanie Samuela. Tekst ten napisany jest stylu powieści.
- W tekstach biblijnych, często trzeba czytać "miedzy wierszami".

Samuel jest dzieckiem cudu bowiem jego matka Anna, była bezpłodna. Pewnego dnia, złożyła przysięgę Bogu mówiąc, że jeśli urodzi syna, to poświęci go Jemu. Gdy Samuel

przyszli na świat Anna dotrzymała słowa i powierzyła swego syna podeszłemu w wieku kapłanowi Helemu, który był stróżem sanktuarium w Szilo (*Shiloh*). Dzisiaj jest to niewielka osada, znajdująca się 30 km na północ od Jerozolimy.

Jednak za czasów Samuela było ono potężnym i ważnym miejscem kultu, gdzie spotykały się wszystkie plemiona Izraela. To tam, około roku 1050 pne, Samuel został powołany na proroka. I stał się jednym z najbardziej znanych proroków w historii Izraela. Jeremiasz porównał go do samego Mojżesza.

- *“Pan jednak powiedział mi: «Nawet gdyby Mojżesz i Samuel stanęli przede Mną, serce moje nie skłoniłoby się ku temu ludowi...» (Jr 15,1)*
- *“Wśród Jego kapłanów są Mojżesz i Aaron, i Samuel wśród tych, co wzywali Jego imienia: wzywali Pana, On ich wysłuchiwał.” (Ps 99,6)*

Podobnie jak Mojżesz, Samuel był przywódcą duchowym i politycznym jednocześnie: widzimy, jak sprawuje kult składając ofiary, innym razem występuje w roli sędziego. To jemu, będzie powierzone ukoronowanie dwóch pierwszych królów Izraela – Saula i Dawida. Z pewnością odgrywał też ważną rolę na dworze: przekazywał decyzje Boże królom. Jest wtedy przedstawiany jako prawdziwy prorok.

- *« Młody Samuel służył Panu pod okiem Helego. W owym czasie rzadko odzywał się Pan, a widzenia nie były częste »*
- *« Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię. Wszyscy Izraelici od Dan aż do Beer-Szeby poznali, że Samuel stał się rzeczywiście prorokiem Pańskim. I w dalszym ciągu Pan objawiał się w Szilo, albowiem ukazywał się Samuelowi w Szilo. Heli był bardzo stary, tymczasem jego synowie trwali w złym postępowaniu wobec Pana. » (1 S 3,19-21)*
- Te słowa są przestroga przed fałszywymi prorokami – tymi, którzy sami się nimi ogłaszali. Prawdziwego proroka powoływał tylko Bóg, by przekazywał Jego słowo ludowi Izraela.
- Autor chce umocnić tymi słowami wiarę narodu wybranego. Przypomina mu, że Bóg nie zapomina o nim, nawet wtedy, gdy wydaje się, że milczy... To właśnie wtedy, gdy *« rzadko odzywał się Pan, a widzenia nie były częste »*, Bóg powołał jednego z największych Proroków!

Bóg powołał Samuela, gdy bym jeszcze dzieckiem – On objawia Swoją moc w tym, co słabe....

- *“Pan zaś odpowiedział mi: «Nie mów: "Jestem młodzieńcem", gdyż pójdziesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić» - wyrocznia Pana. I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: «Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił». (Jr 1,7-10)*

Psalm 40, 2.4 7-11

*Złożyłem w Panu całą nadzieję;
On schylił się nade mną
i wysłuchał mego wołania.
I włożył w moje usta śpiew nowy,
pieśń dla naszego Boga.
Wielu zobaczy i przejmie ich trwoga,
i położą swą ufność w Panu.
Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty,
lecz otwarłeś mi uszy;
całopalenia i żertwy za grzech nie żądałeś.
Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę;
w zwoju księgi o mnie napisano:
Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę,
a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu».
Głosiłem Twoją sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu;
oto nie powściągałem warg moich - Ty wiesz, o Panie.
Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca.
Głosiłem Twoją wierność i pomoc.
Nie tałem Twej łaski ani Twej wierności
przed wielkim zgromadzeniem.*

« Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty lecz otwarłeś mi uszy; całopalenia i żertwy za grzech nie żądałeś. Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę; »

- Te słowa mogą wydawać się zaskakujące tym, którzy myślą, że Bóg wymaga od człowieka ofiar.

Trzeba było niezwyklej pedagogii, przekazywanej przez Proroków, by zmienić praktyki składania ofiar, by przemienić relacje narodu wybranego z Bogiem Jedynym.

W ciągu wieków, w miarę poznawania prawdziwego Oblicza Boga, zmieniała się praktyka składania ofiar.

- na Dalekim Wschodzie, istniała ona na długo przed pojawieniem się narodu wybranego.
- dla narodu wybranego, była środkiem komunikacji z Bogiem
- była ona podobna do praktyk innych ludów, z wyjątkiem tego, że od początku historii biblijnej, zabronione było składanie ofiar z ludzi.
 - *« Albowiem synowie Judy czynili nieprawość przed moimi oczami - wyroczenia Pana - umieścili swe obrzydliwe bożki w domu, nad którym wzywano mojego imienia, aby go zbezczęścić. I zbudowali wyżynę Tofet w dolinie Ben-Hinnom, aby palić w ogniu swoich synów i córki, czego nie nakazałem i co nie przyszło Mi nawet na myśl. » (Jr 7,30-31)*

- « *Słuchajcie słowa Pańskiego, królowie judzcy i mieszkańcy Jerozolimy! To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Oto sprowadzę klęskę na to miejsce, tak że każdemu, kto to usłyszy, zaszumi w uszach. Opuścili bowiem Mnie i zbezcześcili to miejsce, paląc kadzidła obcym bogom, których nie znali ani oni, ani ich przodkowie, ani królowie judzcy, i napełnili to miejsce krwią niewinnych. Zbudowali nadto wyżyny Baalowi, by palić swoich synów w ogniu jako ofiary dla Baala, czego nie nakazałem ani nie poleciłem i co nie przyszło Mi nawet na myśl. » (Jr 19,3-5)*
- « *I zbudowali wyżyny Baala w dolinie Ben-Hinnom, by ofiarować swych synów i swoje córki ku czci Molocha. Nie poleciłem im tego ani Mi na myśl nie przyszło, by można czynić coś tak odrażającego i doprowadzać Judę do grzechu. » (Jr 32,35)*

1. W miarę upływu wieków, **praktyka składania ofiar** przez naród wybrany, rozwija się, ewoluuje. Przez długi czas, ofiary były składane w duchu prześlania czy wyproszenia łask. Było to wówczas, gdy wyobrazano sobie Boga, jako gniewającego się, groźnego, więc starano się Go prześlagać, uciszyć Jego gniew, traktowano składanie ofiar w sposób magiczny, próbując « przekupić » Go.

Kiedy zaczęto odkrywać, że Bóg kocha człowieka i troszczy się o niego, że na Jego łaskę nie trzeba zasłużyć bo jest darmowym darem, wtedy zmieniał się sens składania ofiar. « Magiczne gesty » zamieniły się w gesty będące znakiem zawartego Przymierza. A w czasach Nowego Testamentu te gesty stają się gestami miłości i wdzięczności.

Celem pedagogii biblijnej jest nauczenie człowieka przejścia od kalkulacji swoich zasług do logiki Bożej Łaski, do przyjęcia jej jako bezinteresownego daru.

2. W ciągu wieków, zmieniał się też **przedmiot ofiar**, zaczęto rozumieć, że aby złożyć ofiarę, nie trzeba zabijać ale dawać życie. Zrozumiano, że « dawanie życia » braciom, prawdziwe wspomaganie ich, zbliża do Boga
 - « *Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń. » (Oz 6,6)*
3. Ostatni etap tej pedagogii Proroków, przedstawia idealną ofiarę, którym jest służba braciom.
 - « *Nie chciałem ofiary krwawej ani obiaty lecz otworzyłem mi uszy; całopalenia i żertwy za grzech nie żądałem. Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę; »*

POLSKA MISJA KATOLICKA
MI



STRASBOURG

- 📍 **Polska Misja Katolicka w Strasburgu**
- 📍 **ks. Ryszard Górski**
- 📍 **Parafia Notre Dame de Lourdes**

9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg

☎ **+33 3 88 32 31 60**